

Sygn. akt II Ca 633/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Nowak
-----------------	----------------

po rozpoznaniu w dniu 22 kwietnia 2016 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. O.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Podgórze w Krakowie

z dnia 20 stycznia 2016 r., sygnatura akt I C 1257/15/P

1. oddała apelację;
2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 600 (sześćset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Anna Nowak

Sygn. akt II Ca 633/16

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 14 kwietnia 2016 r.**

Niniejsza sprawa podlegała rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym.

Sąd Odwoławczy nie prowadził postępowania dowodowego, zatem na zasadzie art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku obejmować będzie jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia z przytoczeniem przepisów prawa.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd Okręgowy podziela dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, które nie były kwestionowane w apelacji, jak również ocenę prawną przeprowadzoną przez ten Sąd. Głównym problemem w sprawie było ustalenie, czy sprawca wypadku komunikacyjnego, wobec którego zastosowano środek karny w postaci nawiązki na podstawie art. 46 § 2 k.k. może domagać się od ubezpieczyciela - na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy

pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów - zwrotu świadczenia zapłaconego na rzecz pokrzywdzonego.

Zagadnienie prawne objęte niniejszym postępowaniem stanowiło przedmiot rozważań Sądu Najwyższego, który w uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku sygn. akt III CZP 31/11 wyjaśnił, iż sprawca wypadku komunikacyjnego, wobec którego zastosowano środek karny polegający na obowiązku naprawienia szkody z art. 46 § 1 k.k. może domagać się od ubezpieczyciela zwrotu takiego świadczenia zapłaconego na rzecz pokrzywdzonego. Sąd Okręgowy w całości akceptuje przedstawioną tam ocenę prawną. Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie ma znaczenia, że powyższa uchwała dotyczyła obowiązku naprawienia szkody, a nie nawiązki. Analiza treści dwóch powoływanych w apelacji uchwał Sądu Najwyższego - pierwszej z dnia 21 grudnia 2006 roku i drugiej z dnia 13 lipca 2011 roku prowadzi do wniosku, że strona pozwana niesłusznie uznała, że w świetle wcześniejszych orzeczeń pogląd zawarty w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. jest chybiony. W ocenie Sądu Okręgowego obie uchwały odnoszą się do wszystkich środków karnych, o których mowa w art. 46 k.k. i nie ma podstaw prawnych dla różnicowania ich roli. Mimo formalnej odrębności instytucji określonych w art. 46 § 1 i § 2 k.k. stanowią one o alternatywnych przecież i ściśle ze sobą związanych sposobach orzekania, zmierzających do naprawienia wyrządzonej pokrzywdzonemu przestępstwem szkody.

Na wstępie rozważań należy odnieść się do charakteru nawiązki jako środka karnego. Nawiązka określona w art. 46 § 2 k.k. jest tak de facto zryczałtowanym odszkodowaniem. Sąd orzeka ją zamiast obowiązku naprawienia szkody - zawsze na rzecz pokrzywdzonego. Użyte w powyższym artykule sformułowanie „zamiast” oznacza możliwość zastąpienia obowiązku naprawienia szkody nawiązką i potwierdza tożsamość celów powyższych instytucji służących kompensacie szkód i krzywd wynikających z przestępstwa (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 marca 2012 r., II AKa 37/12, LEX nr 1143436). Nawiązka jest więc substytutem naprawienia szkody. Ponadto jej orzeczenie zamiast obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 2 k.k. może nastąpić tylko wówczas, gdy zostaną spełnione warunki określone w § 1 tego artykułu, tj. skazanie za przestępstwo, ustalenie wystąpienia szkody oraz wniosek pokrzywdzonego (wyrok SA w Gdańsku z 12 kwietnia 2001 r., II AKa 47/01, LexPolonica nr 353690 (Prok. i Pr. 2001, nr 11, poz. 12, dodatek). Co powoduje, że wspólne są dla obu tych instytucji wszystkie przesłanki dopuszczalności i merytoryczne podstawy orzekania. Wskazać jednak należy, że sąd najczęściej „ucieknie się” do orzekania nawiązki zamiast obowiązku naprawienia szkody wtedy, gdy napotka trudności w ścisłym ustaleniu szkody, a pokrzywdzony złożył wniosek o jej naprawienie (M. Szewczyk, Komentarz do art. 46 Kodeksu karnego [w:] Kodeks Karny. Część ogólna. Komentarz, red. A. Zoll, Lex/el.). Powyższe świadczy o tym, że nawiązka nie jest środkiem naprawienia szkody, który nie stanowi tylko środka represji karnej wymierzony w sprawcę.

Charakter prawny nawiązki jako środka karnego nie jest jednolicie postrzegany w judykaturze. Sąd Okręgowy podziela stanowisko pośrednie, iż środek ten pełni zarówno funkcję penalną, jak i kompensacyjną, a obie mają równorzędne znaczenie. Jednym z celów procesu karnego jest również rozwiązanie konfliktu pomiędzy sprawcą i pokrzywdzonym, a sposobem złagodzenia tego konfliktu jest m.in. naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem. Brak przewagi funkcji penalnej środka karnego w postaci nawiązki nad funkcją kompensacyjną nie pozwala podzielić stanowiska wynikającego z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2006 roku, III CZP 129/06. Co istotne warunkiem orzeczenia nawiązki w wyroku karnym jest istnienie w chwili wyrokowania szkody w całości lub części. Nie orzeka się tego środka karnego ani obowiązku naprawienia szkody, jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono (art. 415 § 5 k.p.k.). Natomiast jeżeli orzeczone środki karne nie pokrywają całej szkody, pokrzywdzony może dochodzić dodatkowych roszczeń w postępowaniu cywilnym (art. 415 § 6 k.p.k.). Już zatem przepisy kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego wskazują, że przy orzekaniu tego środka karnego chodzi nie tylko o represję wobec sprawcy lub jego resocjalizację, ale także, a nawet przede wszystkim, o naprawienie wyrządzonej pokrzywdzonemu szkody. Co prawda środek karny powinien wykonać skazany, który nie może żądać, aby uczyniła to inna osoba. W sytuacji orzeczenia nawiązki pokrzywdzony nie jest jednak pozbawiony możliwości wystąpienia z roszczeniem o naprawienie szkody bezpośrednio przeciwko ubezpieczycielowi (art. 19 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych) i nie można wykluczyć sytuacji, w której ubezpieczyciel spełni świadczenie zanim środek karny zostanie wykonany.

Na gruncie niniejszej sprawy odpowiedzialność powoda za skutki wypadku z dnia 24 września 2014 roku i fakt, że powód w chwili zdarzenia był objęty ubezpieczeniem OC u strony powodowej były bezsporne. Wskazać więc należy, że podstawę odpowiedzialności strony pozwanej za szkodę odniesioną w wyniku wypadku komunikacyjnego statuują przepisy art. 822 i następane k.c. oraz przepisy ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013 roku, poz. 392). W myśl art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Przepis art. 34 ust. 1 powołanej wyżej ustawy stanowi natomiast, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, przy czym zgodnie z art. 36 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy, odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Z żadnego z tych przepisów nie wynika wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela, gdy orzeczono nawiązkę jako środek karny (czy też obowiązek naprawienia szkody). W art. 43 ustawy wymieniono również przypadki, w których ubezpieczyciel może domagać się od ubezpieczonego zwrotu spełnionego świadczenia. Nie ma wśród nich przypadku, w którym ubezpieczyciel spełnił świadczenie, pomimo orzeczonego wobec sprawcy wypadku komunikacyjnego środka karnego. Wszystko to wskazuje, że wykonanie przez sprawcę wypadku komunikacyjnego orzeczonego wobec niego środka karnego w postaci nawiązki nie pozbawia go możliwości wystąpienia przeciwko ubezpieczycielowi z roszczeniem regresowym na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, nie ma bowiem znaczenia, czy sprawca spełnił świadczenie wobec poszkodowanego dobrowolnie, czy zobowiązany do tego wyrokiem karnym; skoro naprawił szkodę, może domagać się zwrotu spełnionego świadczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego sens i cel obowiązkowych ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej sprawcy polega właśnie na tym, aby w ostatecznym rozrachunku koszt naprawienia szkody - w granicach określonych w ustawie i umowie - pokrył ubezpieczyciel w zamian za składkę zapłaconą przez ubezpieczonego sprawcę. Należy zatem uznać, że naprawienie szkody poprzez orzeczenie nawiązki jako środka karnego w postępowaniu karnym nie pozbawia sprawcy szkody możliwości wystąpienia do ubezpieczyciela z roszczeniem regresowym.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na zasadzie art. 385 k.p.c., orzekł jak sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono jak w pkt 2 wyroku w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 4 w zw. § 13 ust.1 pkt. 1 z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Na koszty postępowania apelacyjnego złożył się koszt zastępstwa adwokackiego w wysokości 600 zł.

SSO Anna Nowak